

## POSTANOWIENIE

11 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 kwietnia 2024 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej S. W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu

z 25 sierpnia 2023 r., V Ca 40/23,

w sprawie z urzędu

z udziałem S. W.

o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym bez zgody osoby chorej psychicznie,

**1. oddała skargę kasacyjną;**

**2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Iławie  
na rzecz adwokata T. R. 240 (dwieście czterdzieści) zł  
obejmujących należną stawkę podatku od towarów i usług,  
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu  
uczestnicze w postępowaniu kasacyjnym.**

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 17 stycznia 2023 r. wydanym z urzędu, Sąd Rejonowy w Iławie orzekł zasadność przyjęcia w dniu 27 listopada 2022 r. uczestniczki postępowania S. W. do szpitala psychiatrycznego, bez jej zgody na leczenie. Sąd

pierwszej instancji ustalił, że uczestniczka jest rozwiedziona, mieszka sama w S., nie ma stałego źródła dochodu, ma siostrę, jej rodzice nie żyją. Była karana mandatami za nieprzepisową jazdę, nie jest uzależniona od narkotyków, alkohol spożywa okazjonalnie. Była wielokrotnie leczona psychiatrycznie, ostatnio w 2021 r. z zaleceniami przyjmowania leków, których po opuszczeniu szpitala nie przyjmowała.

S. W. została przyjęta do oddziału psychiatrycznego 27 listopada 2022 r.; o godzinie 22.30 przywieziona została przez Zespół Ratownictwa Medycznego w asyście policji. Uczestniczka chodziła po dworcu P. w I. ze spuszczoną głową, mówiła sama do siebie. Podczas interwencji policji była agresywna i wulgarna, została zabezpieczona kajdankami. Przy przyjęciu nie chciała udzielić żadnych informacji personalnych. W trakcie hospitalizacji wymagała zastosowania przymusu bezpośredniego. W oddziale pozostawała spokojna, urojeniowa, z chwilowymi niedorzecznymi wypowiedziami, podejrzliwa, z dziwnym zachowaniem. Okresowo unikała innych osób, bywała natrętna. Leki przyjmowała z oporami. Przy przyjęciu była pobudzona psychoruchowo, agresywna i wulgarna. Prawdopodobnie halucynowała słuchowo, jej życie popędowe było zaburzone.

Na podstawie pisemnej opinii biegłego lekarza psychiatry z dnia 15 grudnia 2022 r. stwierdzono u uczestniczki schizofrenię paranoidalną. W ocenie biegłego S. W. wymaga systematycznej opieki psychiatrycznej i stałego, systematycznego przyjmowania leków. Z opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej w sprawie wynika, że przyjęcie uczestniczki do oddziału psychiatrycznego bez jej zgody było konieczne, albowiem stwarzała zagrożenie dla siebie i innych. W ocenie biegłego uczestniczka nie ma poczucia choroby psychicznej i nie będzie w domu przyjmowała leków. W przypadku przerwania farmakoterapii powrócą dolegliwości, które mogą się nasilać i zagrażać uczestniczce i osobom trzecim.

Sąd Rejonowy uznał, że przyjęcie do szpitala psychiatrycznego bez zgody uczestniczki postępowania było zasadne w świetle art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 882), zgodnie z którym osoba chora psychicznie może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez zgody wymaganej w art. 22 tylko wtedy, gdy jej

dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób. Sąd pierwszej instancji stwierdził, odwołując się do opinii biegłego lekarza, że szczególną rolę w chorobie zdiagnozowanej u uczestniczki odgrywa systematyczne i stałe przyjmowanie leków. Kategoryczna odmowa dobrowolnego leczenia uzasadnia obawę, że stan zdrowia psychicznego uczestniczki może narazić na utratę życia lub zdrowia osoby z jej otoczenia, tym bardziej, że jej zachowania w ostatnim czasie wzbudzają niepokój i poważne wątpliwości. W ocenie Sądu Rejonowego długotrwały okres nieleczzonej choroby może prowadzić do całkowitego wycofania się z życia społecznego i spowodować eskalację zachowań agresywnych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji leczenie psychiatryczne uczestniczki w warunkach szpitalnych jest bezwzględnie konieczne, a jej zachowanie stwarzało zagrożenie dla niej samej (błąkanie się bez celu po dworcu P., brak środków do życia i brak stałego miejsca zamieszkania - w czasie nasilenia choroby psychicznej włóczęgowski tryb życia) oraz innych osób (agresywne i wulgarne zachowanie wobec policji przy zatrzymaniu).

Postanowieniem z 25 sierpnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił apelację uczestniczki od orzeczenia Sądu Rejonowego. Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a także podzielił, uznając je za trafne, rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy przyjął przy tym założenie, że umieszczenie uczestniczki w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody jest sprawą o dużym ciężarze gatunkowym i o poważnych następstwach, gdyż poważnie ingeruje w podstawowe, gwarantowane konstytucyjnie wolności i prawa obywatela. W związku z tym Sąd Okręgowy postanowił z urzędu uzupełnić materiał dowodowy w zakresie objętym zarzutami apelacji. Sąd drugiej instancji, na podstawie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy z wniosku W. W. z udziałem S. W. o ubezwłasnowolnienie, która aktualnie toczy się w Sądzie Okręgowym w Słupsku oraz na podstawie dokumentacji dotychczasowego leczenia uczestniczki prowadzonego przez lekarza specjalistę psychiatrii M. M. i uzupełniającej opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry M. M.1, poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne na okoliczność stwierdzenia,

czy dotychczasowe zachowanie uczestniczki S. W. i jej zachowanie 27 listopada 2022 r. wskazywało i wskazuje na bezpośrednie zagrożenie własnemu życiu albo życiu i zdrowiu innych osób z powodu jej choroby.

Sąd Okręgowy ustalił, że 5 lipca 2022 r. siostra uczestniczki W. W. wystąpiła z wnioskiem o jej ubezwłasnowolnienie całkowite z powodu choroby psychicznej. W uzasadnieniu wnioskodawczynie powoływała się na niepokojące zachowanie uczestniczki postępowania, które stanowią zagrożenie dla niej i osób trzecich. Uczestniczka w związku z rozpoznaną u niej schizofrenią paranoidalną, a także następstwami nadużywania alkoholu, zespołem odstawiennym, była wielokrotnie hospitalizowana w szpitalach psychiatrycznych. Za każdym razem otrzymywała zalecenie dalszego, bezwzględnego leczenia oraz zakaz spożywania alkoholu. Zaleceń tych uczestniczka nie przestrzegała, przede wszystkim nie przyjmowała regularnie leków, co prowadziło do zaostrzenia objawów choroby psychicznej.

Na początku 2019 r. uczestniczka uciekła do Wielkiej Brytanii, aby uniknąć oceny jej problemów psychicznych w Polsce i ewentualnego dalszego przymusowego leczenia. Tam również została umieszczona w szpitalu psychiatrycznym z uwagi na niepokojące zachowania zagrażające życiu i zdrowiu jej i innych osób, takie jak agresja i atak wobec swojego ojca, spożywanie alkoholu z nieznajomymi, brak dbałości o higienę osobistą, chaotyczna mowa, mówienie do siebie, obawa o podatność na wykorzystanie seksualne (ślady wiązania wokół kostek). Podczas hospitalizacji w Wielkiej Brytanii uczestniczka postępowania była drażliwa, niechętnie rozmawiała na temat swojej choroby.

Na podstawie dokumentacji medycznej Sąd Okręgowy ustalił, że u uczestniczki postępowania chorobę psychiczną stwierdzono przeszło 20 lat temu. Choroba ta wymaga systematycznego leczenia farmakologicznego, które S. W. wielokrotnie przerywała, co powodowało w przeszłości zaostrzanie objawów choroby, poważne zaniedbania i sytuacje zagrażające życiu i zdrowiu jej samej, a także innych osób.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie uczestniczki 27 listopada 2022 r. dawało podstawy do zatrzymania jej w trybie nagłym i umieszczenia bez jej zgody w szpitalu psychiatrycznym, bowiem było niepokojące i stwarzało zagrożenie nie

tylko wobec jej własnego życia, ale także dla życia i zdrowia innych osób. Oceniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności opinie biegłego i postawioną przez niego prognozę co do skutków braku kontynuowania leczenia oraz dokumentację medyczną w powiązaniu z przesłankami art. 23 ust 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, Sąd Okręgowy uznał, że zatrzymanie uczestniczki postępowania w szpitalu psychiatrycznym 27 listopada 2022 r. bez jej zgody i jej dalszy pobyt w szpitalu, nie były zbyt daleko idącą ingerencją i nie były pochapne.

Uczestniczka wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w całości. Zarzuciła naruszenie:

1) art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż dotychczasowe zachowanie uczestniczki, w szczególności w dniu przymusowego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, wypełnia przesłanki bezpośredniego zagrożenia życia S. W. albo życia lub zdrowia innych osób;

2) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie faktu, iż zachowanie uczestniczki nie powodowało bezpośredniego zagrożenia jej życia albo życia lub zdrowia innych osób, a w konsekwencji przyjęcie, że uczestniczka zasadnie została przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez zgody, co miało istotne znaczenie przy wdaniu orzeczenia w niniejszej sprawie.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Pełnomocnik z urzędu skarżącej wywodził, że Sąd drugiej instancji pominął fakt, iż zachowanie uczestniczki w dniu jej przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym nie powodowało bezpośredniego zagrożenia dla jej życia albo życia lub zdrowia innych osób. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej zaprezentował stanowisko, że nie sposób było uznać, iż przemieszczanie się po peronie i mamrotanie pod nosem powoduje bezpośrednie zagrożenia dla życia uczestniczki, że w dniu przyjęcia do szpitala nie nastąpiło zagrożenie dla zdrowia lub życia innych ludzi, gdyż uczestniczka nie wykazywała agresji do obecnych na

dworcu ludzi, nie posiadała żadnych niebezpiecznych narzędzi czy substancji mogących w jakiś sposób wpłynąć na zagrożenie życia lub zdrowia innych osób. Nie podzielił też poglądu, że agresywne i wulgarne zachowanie uczestniczki wobec zakuwających ją w kajdanki funkcjonariuszy Policji, oraz to że po umieszczeniu na Oddziale Psychiatrycznym Powiatowego Szpitala w I. bez zgody wymagało zabezpieczenia uczestniczki pasami i podania środków uspokajających, powinno być brane pod uwagę dla oceny zasadności tychże działań. Zdaniem pełnomocnika skarżącej oczywistym jest, że każda osoba w sytuacji *de facto* pozbawiania jej wolności stara się stanąć w jej obronie i może w swoim zachowaniu być m.in. agresywna czy wulgarna. Ostanie się takiego poglądu pozwoliłoby na stosowanie art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do znacznej części chorych psychicznie obywateli, którzy zareagowaliby agresywnie i wulgarnie na zakucie w kajdanki i umieszczeniu w oddziale psychiatrycznym bez zgody.

Zdaniem Sądu Najwyższego powyżej zreferowane, zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty, stanowią podważanie w szerokim zakresie ustaleń faktycznych, w tym konkluzji opinii biegłych lekarzy sporządzonych w postępowaniu przed Sądami *meriti*, którzy stwierdzili u skarżącej chorobę psychiczną i wskazali, że stan, w którym znajdowała się skarżąca, wobec stanowczej odmowy dobrowolnego leczenia, w tym farmakologicznego, stanowił zagrożenie dla zdrowia jej bliskich, względnie dla zdrowia i życia jej otoczenia. Zarzucając w skardze kasacyjnej wprost naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolność dokonanej oceny, skarżąca zmierzała do narzucenia Sądowi Najwyższemu roli sądu faktu, sprzecznej z jego ustrojową i procesową rolą. Ustalenia co do stanu zdrowia skarżącej w chwili przyjęcia do szpitala Sąd Okręgowy poczynił zarówno na podstawie opinii biegłych, zgodnie z art. 46 ust. 2 o ochronie zdrowia psychicznego, jak i pozostałego materiału procesowego, a polemika z tymi ustaleniami na etapie postępowania kasacyjnego nie mogła okazać się skuteczna. W tym stanie rzeczy należało uznać, że zarzut skarżącej nie mógł prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej na podstawie zarzutu naruszania przepisów postępowania (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

Skarga kasacyjna zawierała ponadto zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego

przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż dotychczasowe zachowanie uczestniczki, w szczególności w dniu przymusowego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, wypełniało przesłankę bezpośredniego zagrożenia życia S. W. albo życia lub zdrowia innych osób. Pełnomocnik skarżącej zauważył trafnie, aczkolwiek nieprecyzyjnie, że istotą instytucji umieszczenia osoby chorej psychicznie w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody jest wykazanie, iż spełniona została przesłanka wskazywania przez jej dotychczasowe zachowanie stwarzania bezpośredniego zagrożenia jej życia albo życia lub zdrowia innych osób. Tymczasem precyzyjnie oddając treść przesłanki umieszczenia osoby chorej psychicznie w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody (art. 23 ust. 1 powołanej ustawy) należało zauważyć, że podstawą takiego postanowienia jest ustalenie, że dotychczasowe zachowanie osoby chorej psychicznie wskazuje na to, że z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób.

Zdaniem Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy słusznie podkreślił doniosłość toczącego się przed nim postępowania z punktu widzenia konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela a w konsekwencji słusznie przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, dzięki czemu poprawnie pozytywnie zweryfikował zaistnienie przesłanki umieszczenia osoby chorej psychicznie w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że dotychczasowe zachowanie uczestniczki, spowodowane chorobą psychiczną, schizofrenią paranoidalną, na którą uczestniczka cierpi od przeszło dwudziestu lat, wskazywało na to, że zagraża ona bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób. Przy tym nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, że Sąd drugiej instancji uznał błędnie, iż zagrożenie opisane w art. 23 ust 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oceniać należy przez pryzmat hipotetycznej możliwości jego wystąpienia, w przypadku gdyby uczestniczki nie umieszczono bez jej zgody w szpitalu psychiatrycznym, podczas gdy będące podstawą ograniczenia podstawowych praw i wolności zagrożenie dla życia lub zdrowia wynikłe z zachowania osoby chorej psychicznie cechować musi opisana w skardze kasacyjnej bezpośredniość. Zdaniem Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy słusznie swoją uwagę zwrócił ku kwestii wykazania istnienia choroby psychicznej

u uczestniczki, włącznie z analizą długiej historii jej leczenia, a z zachowania uczestniczki w dniu umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody trafnie doszedł do przekonania o bezpośrednim zagrożeniu dla życia S. W. lub życia i zdrowia innych osób. Zauważyć należy, że bezpośredniość zagrożenia nie musi polegać na momentalnym, w danej, skonkretyzowanej chwili, dokonanym zamachu na życie lub zdrowie. Takie rozumienie bezpośredniości zagrożenia koresponduje z prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, że art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego dopuszcza hospitalizację psychiatryczną wbrew woli pacjenta kiedy jego dotychczasowe zachowanie uzasadnia prognozę, że z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób (por. postanowienie SN z 13 lipca 2022 r., II CSKP 1383/22). Tym samym, w ocenie Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną uczestniczki jako nieuzasadnioną.

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

[SOP]

[ms]